

**Primavera Giallorossich w gazie. Zespół Alberto De Rossiego pokonał w Trigorii Frosinone, rozstrzygając mecz już przed przerwą, gdy zaaplikował rywalom pięć bramek.**

Strzelanie rozpoczęło się w 13 minucie, gdy dośrodkowanie z wolnego Bordina zamieniło się w strzał i piłka wpadła do siatki. Dwie minuty później było już 2-0. Tumminello wykorzystał podanie od Keby. Na kolejnego gola trzeba było poczekać do 32 minuty. Bordin dośrodkował lewą nogą, a wchodzący w pole karne Soleri popisał się celnym strzałem głową. W 37 minucie bliski drugiego trafienia był Tumminello, ale piłka po jego strzale odbiła się od słupka. Trzy minuty później było już 4-0. Bordin dośrodkował z różnego, obrońca przebił piłkę na dalszy słupek, gdzie problemów z trafieniem nie miał Grossi. Cztery minuty później środkowy obrońca trafił ponownie, wykorzystując dośrodkowanie z różnego Bordina. Po zmianie stron niebezpieczni byli goście w 47 minucie Calcagni trafił z 25 metrów w słupek. W 60 minucie bramkarz Romy musiał skapitulować po raz pierwszy. Kontrę Frosinone zakończył Modesti. 9 minut później ten sam piłkarz zdobył drugiego gola dla przyjezdnych, jak się potem okazało, ustalając tym samym wynik.

**ROMA - FROSINONE 5-2 (5-0)**

1-0 Bordin 13'

2-0 Tumminello 15'

3-0 Soleri 32'

4-0 Grossi 40'

5-0 Grossi 44'

5-1 Modesti 60'

5-2 Modesti 69'

**ROMA (4-3-3):** Romagnoli - Tofanari, Ciavattini, Grossi, Valeau - Frattesi (Marcucci 46'), Bordin (Franchi 62'), Spinozzi - Soleri, Tumminello (Antonucci 46'), Keba Coly.

Autor: abruzzo